

Urszula Szybowska
Biblioteka Gdańska PAN

Czytelniczy cud! Aż połowa Polaków wciąż czyta książki!

Streszczenie: *W świecie, w którym ludzie wpadają w pracoholizm ze strachu przed bezrobociem lub z chęci kompulsywnego bogacenia się, czytelnictwo utrzymujące się na poziomie 46% jest dobrym wynikiem. W wieku XXI książka jest jednym z wielu mediów, z których wykształcony człowiek powinien korzystać w celu rozwoju osobistego. Nigdy nie jest tak dobrze, by nie mogło być lepiej. Żeby zwiększyć czytelnictwo, najlepiej zacząć od siebie i najbliższego otoczenia.*

Słowa kluczowe: czytelnictwo, bezrobocie, pracoholizm

Złośliwi mówią, że żyjemy w czasach, gdy nikt nie czyta, za to wszyscy piszą... Cyniczni złośliwcy dodają: *oby mieli rację*. Groźba świata, w którym nie tylko się nie czyta, lecz nawet (!) nie pisze, roztaczana jest wokół nas z regularną częstotliwością.

Kto ma dziś głowę i czas do książek? Jedni nie mają głowy, choć mają nadmiar czasu, drudzy narzekają na deficyt czasu, choć głowę mają i to tę nie od parady. Mowa tu o dwóch skrajnie odmiennych grupach społecznych, których schematycznie nazywamy bezrobotnymi i pracoholikami. Bezrobotni zarejestrowani w urzędach pracy w końcu marca 2011 r. stanowili 13,1% ludności aktywnej zawodowo¹. Ci zaś, którzy mają pracę, eksploatują się nierzadko, głównie w celach zarobkowych, bo prawdziwych masochistów w tym gronie jest chyba niewielu, do granic ludzkiej wytrzymałości (często tę granicę przekraczając). Jak podaje Państwowa Inspekcja Pracy, duży procent pracodawców nie zapewnia pracownikom 11-godzinnego odpoczynku dobowego i 35-godzinnego odpoczynku tygodniowego. W swych badaniach PIP odkrył przypadek kierowcy, który przepracował aż 624 godziny nadliczbowe. W raportach pokontrolnych można przeczytać także o lekarzu, który swoje szpitalne obowiązki wykonywał bez przerwy przez 103 godziny².

W pewnym przeboju sprzed lat piosenkarz chciał zacząć od Bacha. Justyna Truskolaska, autorka książki *Wychować miłośnika książki, czyli czytelnictwo i okolice*³, zaczęła od... Plutarcha. Temu starożytnemu pisarzowi, jednemu z największych, przypisuje się słowa: *Umysł nie jest naczyniem, które należy napełnić, lecz ogniem, który trzeba rozniecić*. Dzięki swej książce, Justyna Truskolaska, na co dzień pracownik naukowy KUL w stopniu doktora, włączyła się, chcąc nie chcąc, w gorącą dyskusję nad czytelnictwem, która przetacza się z różnym nasileniem nie tylko przez Polskę. Jest to głos brzmiący na tle innych, używając muzycznej nomenklatury, oryginalnie, czysto i szlachetnie. Oryginalność tej interpretacji polega na tym, że Justyna Truskolaska widzi problem czytelnictwa inaczej niż większość znawców

¹ Miesięczna informacja o bezrobociu w Polsce w marcu 2011 roku. W: *Główny Urząd Statystyczny. Portal Informacyjny* [on-line]. [Dostęp 24.03.2011]. Dostępny w World Wide Web: http://www.stat.gov.pl/gus/5840_1446_PLK_HTML.htm.

² Pracujemy za dużo. W: *Portal samorządowy* [on-line]. [Dostęp 24.05.2011]. Dostępny w World Wide Web: <http://www.portalsamorzadowy.pl/praca/pracujemy-za-duzo,17433.html>.

³ TRUSKOLASKA, J. *Wychować miłośnika książki, czyli czytelnictwo i okolice*. Tychy: Maternus Media, 2007. ISBN 978-83-89701-35-0.

tematu. Prawdę powiedziawszy, autorka nie *widzi problemu*, ona raczej *dostrzega sprawę*. Z czytelnictwem, zdaniem autorki, nie jest tak źle, jak przekonują inni — młodzi czytają, dzieci lubią książki, a jeszcze na dodatek komputer nie eliminuje książki. Czyżby autorka korzystała z innych ankiet niż ci, którzy donoszą nam o zapaści czytelnictwa? A może żyje ona w innej czasoprzestrzeni? Bezokolicznikowa forma czasownika w tytule może wskazywać na jej przekonanie o bezsporności i słuszności twierdzenia, że miłośnika książki należy najpierw stworzyć, czyli wychować, by później móc go przepytawać z przeczytanych czy nieprzeczytanych lektur. Szlachetność intencji Justyny Truskolaskiej jest również zauważalna — rozumie zarówno naturę ludzką (która dziczeje bez odpowiedniego pielęgnowania), jak i wymogi współczesnego świata (nowe media nie muszą eliminować starych, mogą natomiast z pewnością je uzupełniać). Problematyka książki, tak często omawiana na różnych łamach — forach, blogach, stronach... — w tej książce została przedstawiona odważnie, stanowiąc ważny kontrapunkt do poglądów głoszonych przez licznych krytyków czy po prostu malkontentów, biorących udział w ogólnokrajowej (ogólnoświatowej?) dyskusji nad stanem czytelnictwa.

Biblioteka Narodowa opublikowała raport z badań nad stanem czytelnictwa w Polsce w 2010 r., z którego wynika, że 56% Polaków nie przeczytało w zeszłym roku żadnej książki⁴. Czy można się temu dziwić? Można, ale nie jest to konieczne. Można natomiast próbować zrozumieć ten stan rzeczy. Na jaką lekturę ma się ochotę po przepracowaniu czy raczej spędzeniu 600 nadliczbowych godzin w pracy? No może na tytuł *We śnie do nieba* czy *Siła snów: jak urzeczywistnić marzenia*. Miłośnicy klasyki z pewnością sięgnęliby po *Sen nocy letniej*... Joanna Szczepkowska w swym felietonie o wymownym tytule *Panika*⁵ zwraca uwagę na stan umysłu, który musi być, najogólniej rzecz ujmując, odpowiedni, by w ogóle podjąć trud czytania. Nikt, kto żyje w ciągłym biegu, stresie czy dla odmiany w bezustannym marazmie i permanentnej pasywności i obojętności, nie sięgnie po książkę. Zastanawiać może więc, dlaczego nikogo nie dziwi fakt, że w kraju, w którym lekarz potrafi nieprzerwanie udzielać porad przez ponad 100 godzin, czyta prawie 50% obywateli! Czy to nie sukces? To cud!

Może zamiast *ubolewać, wypominać, krytykować*, zacznijmy *dostrzegać, wskazywać, podpowiadać*..., a nade wszystko *inspirować*, i to przede wszystkim siebie, a potem innych. Plutarch już był, na koniec przywołajmy więc innego klasyka: „*Słyszałem, że świat jest piękny*” — *rzekł niewidomy*. „*Podobno*” — *odpowiedział widzący*⁶.

⁴ Niepokojące wyniki badań czytelnictwa w Polsce. W: *Virtualo Digital Platform of Tomorrow. Centrum e-contentu cyfrowego* [on-line]. [Dostęp 24.05.2011]. Dostępny w World Wide Web: <http://virtualo.eu/niepokojace-wyniki-badan-czytelnictwa-w-polsce/>.

⁵ SZCZEPKOWSKA, J. Panika. W: *Wysokie Obcasy*. Dodatek do *Gazety Wyborczej* [on-line]. 2011, nr 11 [Dostęp 25.05.2011]. Dostępny w World Wide Web: <http://www.wysokieobcasy.pl/wysokie-obcasy/1,53666,9271053,Panika.html>.

⁶ Stanisław Jerzy Lec.